

MAJ

Kapituła Dziedzictwo Narodu Święta Sprawa Na Jasnej Górze

Działalność Kapituły Dziedzictwa Narodu Święta Sprawa zatacza coraz szersze kręgi. W dniu 26 maja 2006 na Jasnej Górze posadzono dąb im. Benedykta XVI w fosie Bastionu Trójcy Świętej.

„Po okresie totalitaryzmów: sowieckiego i hitlerowskiego, fałszowania i wymazywania historii Polski, jej kultury i dziedzictwa, a dziś w okresie globalizacji światowej powinniśmy w sposób szczególny utrwalac pamięć o wydarzeniach historycznych i zasłużonych dla Polski i Polaków ludziach. Pamięć ludzka jest ulotna. Książki, mapy i zapiski przykrywa kurz” (Marian Sadłós) „Kapituła Dziedzictwa Narodu Święta Sprawa”, powołana w 2004 roku przez J. E. Ks. Biskupa prof. Jana Śrutwę, ordynariusza Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej na wniosek autora programu pana Mariana Sadłosa postanowiła utrwalic naszą historię poprzez zasadzenie tysiąca drzewek dębu, po trzy dęby pomniki w każdej parafii Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Pierwszy poświęcono Wielkiemu Polakowi Janowi Pawłowi II-mu, drugi Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, a trzeci osobie zasłużonej dla danej parafii lub istotnym wydarzeniom. Swoje żywe wiekowe pomniki mają już takie historyczne postacie jak Chrobry, Jagiełło, Batory i Jan III Sobieski. Od maja do sierpnia 2005 r. z udziałem władz samorządowych, młodzieży szkolnej, kombatanów, strażaków, wiernych i duchowieństwa uroczyscie posadzono dęby w każdej parafii diecezji. Pod każdym dębem umieszczono stosowny akt upamiętniający to wydarzenie. Postępująca globalizacja zaczyna przypominać rozpędzony walec, który niszczy po drodze narody i ich dziedzictwo. Jednak zasadzone przez kapitułę drzewa, będące żywymi pomnikami, przez wieki nieść będą wieść o wielkich i świętych synach Narodu Polskiego.

13 kwietnia 2005 r. delegacja kapituły w składzie m.in.: Ks. dr Wiesław Oleszek, Marian Sadłós

– autor programu, Przewodniczący Rady Powiatu Zamojskiego – Kazimierz Mielnicki, Sekretarz Powiatu Zamojskiego – Jerzy Zawadzki, Starosta Lubaczowski Józef Michalik i Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński, dokonała w obecności Ks. prałata Mieczysława Mokrzyckiego, osobistego sekretarza papieża i dyrektora Ogrodów Watykańskich Cortelecco posadzenia dębu im. Jana Pawła II-go w Ogrodach Watykańskich przy Al. Matki Bożej Czuwającej. Ks. kard. Zenon



Delegacja Kapituły Dziedzictwo Narodu Święta Sprawa na Jasnej Górze

Grocholewski pobłogosławił dąb i podpisał akt posadzenia go w Watykanie. Pozostałe dęby, poświęcone w Watykanie przez Ks. Pr. M. Mokrzyckiego, przewieziono do Polski.

W dniu 26 maja 2006r. na Jasnej Górze została powołana „Ogólnopolska Kapituła Dziedzictwo Narodu” Święta Sprawa. Założycielami Kapituły zostali:

Dariusz Bąk – Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu-Radom

Adam Kornat – Wicedyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie – Lublin

Marek Szary – Wicedyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu – Radom

Zbigniew Kita – Przewodniczący Rady Miasta Biłgoraj – Biłgoraj

Marian Kurzyna – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Biłgorajskiego – Biłgoraj

Tadeusz Ferens – Członek Zarządu Powiatu Biłgorajskiego – Biłgoraj



Członkowie Kapituły podczas sadzenia dębu na fosie Bastionu Trójcy Świętej

Marian Sadłós – autor programu sadzenia dębów w Polsce-Lublin

Janusz Szerszeń – Nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce – Siedlce.

Barbara Serafin – Wicedyrektor Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju – Biłgoraj

Stanisław Schodziński – Starosta Biłgorajski – Biłgoraj

Mirosława Kornat – przedstawiciel DOLP w Lublinie – Lublin

Magdalena Bąk – Białobrzegi

Bogdan Serafin – wychowawca i nauczyciel ZS BiO – Biłgoraj

Maria Szerszeń – Nowe Iganie

Do Ogólnopolskiej Kapituły swój akces zgłosili:

Andrzej Matysiak – Dyrektor Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie

Robert Choma – prezydent Przemyśla – Przemyśl
Mirosław Symanowicz – prezydent Siedlec – Siedlce

Tomasz Miszczuk – Członek Zarządu Województwa Lubelskiego – Lublin

Józef Michalik – Starosta Lubaczowski

Stanisław Bajda – Starosta Przemyski – Przemyśl

Ks. kan. Jerzy Grochowski – Siedlce

Ks. dr Wiesław Oleszek – Lublin

Marian Król – Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Lublin

O. Marian Lubelski – Jasna Góra – Częstochowa

Opiekunem duchowym Kapituły został Ks. bp Zbigniew Kiernikowski, Ordynariusz Siedlecki. W dniu 26 maja 2006r. na Jasnej Górze zostało pobłogosławionych przez Ojca Św. Benedykta XVI ok. sto dębów, a po nabożeństwie majowym na Jasnej Górze i po apelu członkowie kapituły posadzili na Jasnej Górze (fosa Bastionu Trójcy Świętej) dąb im. Benedykta XVI, aby w ten sposób uczcić jego pielgrzymkę do Królowej Polski. Ponadto trzydzieści dębów kapituła przekazała w darze Ojcom Paulinom na Jasnej Górze. Podjęte dzieło ma charakter wychowawczy i formacyjny dla młodzieży i dzieci. Dlatego szczególna rola przewidziana jest dla szkół, których zadaniem jest pielęgnowanie zasadzonych drzew, organizowanie konkursów, prelekcji i akademii na temat osób i wydarzeń, którym poświęcone są dęby.

Pamięć o wojnie totalnej wciąż żywa

8 maja 2006 roku minęło 60 lat od zakończenia II wojny światowej, najkrwawszej i najstraszniejszej w dziejach świata. Polska w 1939 roku została zaatakowana w wyniku zbrodniczej zmywy „fasyzmu” i „stalinizmu”, stając się poligonem doświadczalnym praktycznego rasizmu. Ogromu zbrodni, która ogarnęła całą Europę do tej pory nie sposób opisać. Po tylu latach od tych dramatycznych wydarzeń nadal nie potrafimy pozbyć się uczucia ogromnej krzywdy, której doznaliśmy jako Polacy, ale też jako Europejczycy. Tym mocniej pamiętamy i szanujemy rocznicę zakończenia wojennej rzezi. Aby oddać hołd Obrońcom

Rzeczypospolitej Polskiej mieszkańcy Biłgoraja, przedstawiciele organizacji kombatanckich i społecznych, przedstawiciele władz oraz młodzież szkolna zebrała się w kościele pw. Trójcy Świętej i WNMP, gdzie odbyła się uroczysta msza św. Następnie delegacje i poczty sztandarowe przemarszerowały na Plac Wolności, gdzie pod pomnikiem złożono kwiaty i wieńce. O tragedii i wydarzeniach tamtych dni w swoim wystąpieniu przypomniał zgromadzonym Marian Kurzyzna: „Przypada dzisiaj 61. rocznica zakończenia II wojny światowej - wojny, która zebrała obfite śmiertelne żniwo. Składamy dzisiaj hołd wszystkim poległym, tym, którzy złożyli daninę krwi i walczyli o niepodległość Ojczyzny. Wspominamy dzisiaj bohaterów żołnierzy września 1939 roku, którzy ponad miesiąc bronili Ojczyznę przed przeważającą

cymi siłami hitlerowskich Niemiec i współpracujących z nimi w pierwszej fazie wojny, na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow, wojsk Związku Radzieckiego. Gehennę tamtych dni przypomina nam obraz płonącego Biłgoraja znajdujący się w kościele parafialnym WNMP. Miasto było bronione przez 11. pułk piechoty pułkownika Henryka Gorgonia z 23. dywizji piechoty Armii Kraków. To na Roztoczu i w Puszczy Solskiej walczyły w wojnie obronnej w bitwach o Tomaszów Lubelski armie „Kraków”, „Lublin” i „Front Północny”, a na przełomie wrze-

a następnie Edwarda Błaszczaka „Groma” odbiły więźniów z biłgorajskiego więzienia. W czerwcu 1944 roku doszło do akcji „Wicher 1” i „Wicher 2” wymierzonych przeciwko partyzantom w Lasach Janowskich i Puszczy Solskiej i największej partyzanckiej bitwy w dziejach Europy pod Osuchami. Nierówna bitwa z dziesięciokrotnie liczniejszymi siłami niemieckimi uczyniła z Osuch biłgorajskie Termopile. Jeszcze 4 lipca 1944 roku dochodzi do bestialskiego mordu na 63 partyzantach AK i BCh w lesie na Rapach. To nie przypadek, że historycy określali okolice Biłgoraja jako „partyzancki kraj” lub Rzeczpospolitą Biłgorajską. Wśród bohaterskich dowódców oddziałów partyzanckich należy wymienić Józefa Steglińskiego „Corda”, Edwarda Markiewicza „Kalinę”, Konrada Bartoszewskiego „Wira”, Antoniego Wróbla „Burzę”, Józefa Mazura „Skrzypirza”, Adama Haniewicza „Wojnę”, Jana Kryka „Topole”, Tadeusza Kuncewicza „Podkowę” i wielu innych. Opuszczenie Biłgoraja przez Niemców nie było końcem działań zbrojnych. W drugiej połowie 1944 roku i w 1945 roku dokona-



M. Kurzyńska podczas wystąpienia okolicznościowego

śnia i października Grupa Operacyjna pułkownika Tadeusza Zieleniewskiego. Już w październiku 1939 powstają pierwsze komórki Służby Zwycięstwu Polsce, przekształcone w 1940 roku w Związek Walki Zbrojnej, a od 12 lutego 1942 w Armię Krajową. Rozwijają się struktury Szarych Szeregów, powstają leśne oddziały Batalionów Chłopskich i Armii Ludowej. W listopadzie 1942 roku rozpoczęła się akcja wysiedleńcza 171 wsi Zamojszczyzny, w tym 89 z powiatu biłgorajskiego, w ramach której wywieziono 45 tys. mieszkańców na przymusowe roboty do Niemiec i obozów koncentracyjnych. Wiele wsi za pomoc partyzantom zostało spacyfikowanych. Tragiczny los spotkał 35 tys. Dzieci Zamojszczyzny, które odebrane rodzicom były wywożone do ośrodków germanizacji. 30 grudnia 1942 roku zwycięską bitwą pod Kosobudami i Wojdą, jaką stoczyły Bataliony Chłopskie, rozpoczęła się partyzancka epopeja. W 1943 roku udaną akcją na stację kolejową Biłgoraj - Rapy przeprowadził oddział AL Andrzeja Flisa „Maksyma”, zaś we wrześniu i grudniu oddziały AK kapitana Tadeusza Sztumberk - Rychtera „Żegoty”,

no zbrojnych akcji na więzienie i siedzibę Urzędu Bezpieczeństwa i NKWD w Biłgoraju. Wielu biłgorajan przeszło bitewny szlak z 1 i 2 Armią Wojska Polskiego, walczyło na frontach zachodnich pod Monte Cassino, Arnhem, w bitwie o Anglię.

Pragniemy dzisiaj uczcić pamięć wszystkich żołnierzy i partyzantów z różnych armii i formacji wojskowych, którzy jednakowo kochali swoją Ojczyznę i byli gotowi za nią oddać swoje życie. Przy dzisiejszym dniu należy wspomnieć też o księżach, których wielu zginęło podczas okupacji, w tym księża: Józefa Chmielowskiego, Jana Samoleja, Błażeja Nowosada, Antoniego Czarmarskiego. Z narażeniem życia tajne nauczanie prowadzili biłgorajscy nauczyciele z profesorem Stanisławem Adamczykiem na czele. Szczególny wkład w odzyskanie niepodległości mieli leśnicy Puszczy Solskiej, będący przewodnikami dla partyzanckich oddziałów w leśnych ostępach i bohaterzy lekarze leczący z odniesionych ran żołnierzy i partyzantów, z pośród których wyróżnia się niezapomniana postać doktora Stanisława Pojaska. Niech ta dzisiejsza rocznica będzie okazją do

pogłębienia miłości do ukochanej Ojczyzny i poszerzenia pamięci, szczególnie przez młode pokolenie, o poległych bohaterach i trudnej drodze do wolności. Pamiętajmy, że wolność i pokój to wartości, które daje nam Opatrzność jako zada-

nie, abyśmy jednoczyli się wokół nich i stale powiększali ich przestrzeń. Na koniec pragnę przytoczyć słowa francuskiego marszałka Ferdynanda Focha: „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody, które tracą pamięć, tracą życie”. Biłgoraj pamięta”.

Św. Florian czuwa

13 maja biłgorajscy strażacy, jak co roku, obchodzili rocznicowe dni. Tradycyjnie uroczystość była okazją do nadania odznaczeń i wyższych stopni zasłużonym strażakom, a także do pochwalenia się trwającą już trzeci rok rozbudową strażnicy. Jej uroczyste otwarcie planowane jest za kilka miesięcy. Podczas spotkania nowe obiekty poświęcił ks. Czesław Szuran, proboszcz parafii św. Jerzego w Biłgoraju. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w intencji strażaków w kościele pw. Św. Jerzego w Biłgoraju. Następnie strażacy powrócili na Komendę Powiatową PSP, gdzie miało miejsce spotkanie okolicznościowe, w którym oprócz strażaków uczestniczyli pracownicy cywilni oraz renciści i emeryci KP PSP. Wśród zaproszonych gości obecni byli przedstawiciele władz powiatu, Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński,

Przewodniczący Rady Powiatu w Biłgoraju Franciszek Piętaś, miasta i województwa. Po powitaniu przybyłych na uroczystość gości, Komendant Powiatowy PSP Mieczysław Skura, przeszedł do podsumowania bieżącego roku, a także do podziękowań za pełnioną służbę.



Wręczenie awansów zawodowych oraz medali za zasługi dla pożarnictwa

„Spotkania graniczne” łączą – Jasiennik Stary 2006

„Idea spotkań granicznych jest wielopłaszczyznowa współpraca sąsiadów, których dzielą granice administracyjne, natomiast łączy wiele, głównie uniwersalna w swoim przesłaniu kultura”. To hasło przyświecało zorganizowanemu już po raz trzeci spotkaniu na styku wielu granic: województw: lubelskiego i podkarpackiego, powiatów: biłgorajskiego i niżańskiego oraz gmin: Harasiuki, Potok Górny i Krzeszów, które odbyło się 21 maja 2006 roku w Jasienniku Starym.

Impreza przyciąga tłumy obserwatorów, którzy mogli podziwiać prezentacje poszczególnych granicznych gmin oraz występy zespołów taneczno-wokalnych z Gminnych Ośrodków Kultury. Zainteresowani mieli też możliwość zapoznać się z ginącymi zawodami: kowala, sitarza, wikliniarza, hafciarza czy garncarza, a także obejrzyć gotowe wyroby rękodzieła tych twórców. Dla sma-

koszy przewidziano degustację naszych lokalnych wyrobów: pieroga biłgorajskiego i słynnych powideł śliwkowych z Krzeszowa.

Spotkania graniczne zorganizowano pod hasłem „Kultura bez granic”. To założenie realizowano zarówno poprzez wspólną zabawę, jak i poznawanie kultury i obyczajów bliskich przecieź sąsiadów. Nacisk na pogłębienie poczucia lokalnej historii, godności i wspólnoty położył w swoim wystąpieniu Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński: „Wyrażam wielkie zadowolenie, że nie dzielą nas żadne granice, że możemy spotykać się, rozmawiać o wszystkim dzieląc się swoimi doświadczeniami, spostrzeżeniami, sukcesami, a także niepowodzeniami. Dziś możemy wytyczać wspólne cele, ustalać sposoby realizacji, działać w imieniu naszych społeczności lokalnych, naszych województw, powiatów, gmin, naszych „małych ojczyzn” oraz wymieniać doświadczenia. Biłgorajanie byli zawsze ciekawi i otwarci na świat. Ze swych dalekich wypraw handlowych, podczas których sprzedawali znane

w całej Europie i Azji biłgorajskie sita, przywozili nowości, zdobycze techniki czy elementy orientu innych kultur. Niektóre z nich na trwałe zadomowiły się w strojach biłgorajskich. Równie znane jak sita były wyroby wikliniarzy i garnarzy. Te zanikające dziś zawody, w przeszłości stanowiły podstawowe źródło utrzymania na lichych biłgorajskich piaskach.



Jak bardzo pracowici i zdeterminowani byli nasi ojcowie zmagając się z przeciwnościami losu podczas podróży po Europie?

Dziś żyjemy w innej rzeczywistości. Właściwie poza formalnymi granicami administracyjnymi wszystko pozostałe jest naszą wielką wspólnotą: religijną, historyczną, kulturową. Naszą tradycję wyrażamy w strojach, śpiewie, muzyce, tańcach, obrzędach i obyczajach. Tu właśnie jest żywa nasza prawdziwa Polska. Musimy dbać o to, abyśmy nie zapomnieli o naszych korzeniach, wychowaniu chrześcijańskim, aby kultura i obyczaje opierały się na tych wartościach. Abyśmy umieli łączyć folklor z sacrum.

By chronić nasze polskie wartości należy stawiać odważne pytania:

Występy zespołów tanecznych

- czy uda nam się ocalić od zapomnienia naszą kulturę ludową, nasz folklor wyrosły na cywilizacji chrześcijańskiej?
- jak chronić w obliczu otwarcia się na inne kultury Unii Europejskiej tę naszą, rodzimą?
- co z nich przejąć i jak ustrzec się przed ewentualnymi zagrożeniami?
- czy w natłoku modnych pokus potrafimy zachować się odpowiedzialnie, dojrzałe i narodowo i patriotycznie?

Odpowiedzi należą do nas wszystkich, a w szczególności do Was młodych. To wy będziecie w przyszłości o tym decydować. Wiedząc, że nie wstydzicie się swoich korzeni, historii i miejsc z których pochodzicie jestem spokojny o wspólną przyszłość naszych lokalnych społeczności”.

„Więc żyjmy jak najtrzeźwiej”

„Uzależnienie od alkoholu, czyli alkoholizm, jest chorobą, która zaczyna się i rozwija podstępnie, bez świadomości zainteresowanej osoby. Polega na niekontrolowanym picciu napojów alkoholowych i może doprowadzić do przedwczesnej śmierci”. Te mocne, ale szczerze słowa pozostają na zawsze w głowach i sercach tych, którzy postanowili zerwać z tym rujnującym życiem, kontakty międzyludzkie i zdrowie nałogiem. Po raz kolejny osoby, które walczą z plagą alkoholizmu, postanowiły zwrócić uwagę na ten problem i głośno powiedzieć o dramatycznych uczuciach, jakie towarzyszą chorobie alkoholowej i wychodzeniu z nałogu nie tylko poprzez

sesje terapeutyczne, ale też za pomocą przekazu artystycznego.

21 maja w Ośrodku Terapeutyczno- szkoleniowym w Bidaczowie Nowym odbył się VII Festiwal Pieśni i Poezji Abstynenckiej. Hasło tegorocznej imprezy: „Więc żyjmy jak najtrzeźwiej” przyświecało wszystkim uczestnikom, którzy poprzez swoje występy propagowali trzeźwy styl życia. Organizatorami spotkania byli: Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Klub Abstynenta „Oparcie” w Bidaczowie Nowym. Konkurs podzielono na dwie kategorie: poezja i zespoły wokalne (szkoły i dorośli). Komisja w składzie: Anna Rabiej- przewodnicząca, Halina Olszewska i Irena Wołowska przy-

znała następujące wyróżnienia. W kategorii poezji młodzieży szkolnej– I miejsce Ewa Procner (SP Gromada), II miejsce Dominika Remiśko (SP Bidaczów Stary), III miejsce- Alicja Kowal (SP Bidaczów Stary), wyróżnienie- Monika Wróbel (SP Sól). W kategorii poezja dorosłych I miejsce zajął Roman Grabias, II- Marian Bielak, zaś III- Zofia Sławińska. W kategorii zespoły wokalne szkolne komisja przyznała I miejsce zespołowi „Gama” (ZSPiG w Korczowie), II miejsce Zespół ze SP w Gromadzie, III miejsce zespół „Goliat” (Smólsko Duże), natomiast wyróżnienie

otrzymał zespół „Stokrotki” (SP Bidaczów Stary). W kategorii zespoły wokalne dorośli zwyciężył Zespół Śpiewaczy ze Smólska, tuż za nim uplasował się Zespół Śpiewaczy z Korczowa, a III miejsce przyznano Zespołowi Śpiewaczemu „Czeremcha” z Gromady. Nagrodą był Złoty, Srebrny i Brązowy Krokus- będący symbolem trzeźwości. Ponadto zwycięzcy otrzymali cenne nagrody, ufundowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Starosty Biłgorajskiego Stanisława Schodzińskiego, który uczestniczył w uroczystościach.

„Nie ma ładniej w żadnym kraju, jak w tej mojej wsi o maju”

„Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone...” Na całej Biłgorajszczyźnie w maju celebруемy i śpiewamy nabożeństwa majowe. Jak dużo w tych nabożeństwach odbywających się na łonie przepięknej o tej porze roku przyrody uroku, nastroju, ciepła, wzruszenia i modlitewnego skupienia. Wierny biłgorajski lud śpieszy do swych kościołów, bądź gromadzi się przy krzyżach przydrożnych, figurach i kapliczkach maryjnych. Pieśń niesie się po wiosennych,

ukwieconych polach i łąkach. Chyba nigdzie nie ma tak pięknego maja jak w Polsce, gdy przyroda w pełni budzi się do życia i przybiera wszystkie kolory nadziei i miłości. Jakże piękna jest w tym wszystkim nasza polska maryjność, tak powszechna, cudowna i niezmiennie żywa. Wszystkie przydrożne krzyże i kapliczki zostają umajone, upiękzone żywymi liśćmi i kwiatami. Przychodzimy do nich z naszymi problemami, prośbami i intencjami...Tyle mamy prośb: o pracę, rodzinę, wychowanie, samorząd, młodzież, nawrócenie. Maryjo, Królowo Polski – Majowa- weź nas w opiekę, a nowe pokolenia niech przejmą to duchowe dziedzictwo.



Majówka w Lipinach

Co zagraża współczesnej kulturze?

„Okultyzm, satanizm, neopogaństwo – współczesne zagrożenia kultury” – pod takim hasłem 30 maja 2006 r. odbyło się kolejne spotkanie młodzieży szkolnej z dyrektorem Instytutu Edukacji Narodowej – Arkadiuszem Robaczewskim, przedstawicielem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – Piotrem Mazurem oraz Starostą Biłgorajskim Stanisławem Schodzińskim. Tym razem uczniowie z dwóch szkół: Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ oraz z Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, mieli okazję posłuchać prelegentów, a także zadać im nurtujące ich pytania.

Temat spotkania, aczkolwiek na pozór nie mający związku z codziennym życiem młodych ludzi, okazał się dla nich bardzo aktualny. Problem współczesnych zagrożeń kultury, takich jak satanizm czy okultyzm bezpośrednio dotyczy nas wszystkich. Dla młodego człowieka stanowi jednak wyjątkowe zagrożenie, dlatego że jego kręgosłup moralny nie jest w pełni ukształtowany. Podatność na wpływy, podążanie za aktualną modą to domena nastolatków.

Tymczasem współczesna kultura zdaje się wykorzystywać ten fakt i coraz częściej za pomocą prasy, telewizji, Internetu czy literatury epatuje przemocą, seksem i zakamuflowanym kłamstwem.

– „Współcześnie świat został pozbawiony moralności. W imię fałszywie pojętej tolerancji rozpowszechnia się narkomanię czy pornografię. Wmówiono nam, że nie ma obiektywnej prawdy czy dobra, że nie sposób ich rozróżnić. Jednak młody człowiek powinien dążyć ich do poznania. Ponieważ szczęście nie polega na płynięciu z prądem aktualnej mody, lecz na umiejętności przeciwstawienia się temu i na szukaniu prawdy o sobie” – mówił Arkadiusz Robaczewski. Młodzież bezkrytycznie kopiuje promowane w mediach

zachowania, które często są zakamuflowanym złem. Ogląda modne, muzyczne kanały, sięga po literaturę, która jest aktualnie „na czasie”, nie zadając sobie trudu, aby zastanowić się, czy jest w niej coś wartościowego.

– „Ze zła zrobiono zabawkę. Przemoc często podawana jest w mediach i prasie w formie sensacyjnej wiadomości, przez co powoli tracimy zdolność rozpoznawania dobra” – zaznaczył Piotr Mazur. Ludzie są przez to zafascynowani złem. Taką niezdrową fascynację wzbudzają obecnie takie wytwory popkultury jak seria książek i filmów o Harrym Potterze, czy książka „Kod Leonarda da Vinci” i jej adaptacja.



Od lewej: St. Schodziński, P. Mazur, A. Robaczewski, M. Klecha

– „Z pozoru książki o Harrym nie stanowią żadnego zagrożenia, mówi się, że to dzięki tej serii młodzi ludzie wrócili do czytania książek. Jednak niosą one w sobie negatywny przekaz, pokazując młodym ludziom, np. w jaki sposób można się zemścić na kimś za pomocą magii, dezawuuują proces edukacji, podważając autorytet nauczyciela, zabijają naturalną chęć niesienia pomocy bliźnim pokazując niezdrową rywalizację pomiędzy uczniami Hogwartu, czy wreszcie wprowadzają segregację, dzieląc społeczeństwo na czarodziei i mugoli – ludzi niemagicznych, których traktuje się jak gorszy gatunek” – podkreślił Piotr Mazur.

Uczniowie żywo zareagowali na te stwierdzenia podając kontrargument, iż jest to fikcja literacka. Jednakże wato zauważyć, że cała beletrystyka jest fikcją literacką, a rzecz w tym, co się za pomocą owej fikcji przekazuje:



Tematyka spotkania wzbudziła duże zainteresowanie młodzieży szkolnej

– „Wszystko, cokolwiek oglądamy, słuchamy i czytamy, czy jest odzwierciedleniem faktu, czy fikcją – działa na nas. Nie ma rzeczy, która jest dla nas obojętna. Działa, czyniąc nas lepszymi lub gorszymi. Pod tymi rzeczami, które wydają się nam obojętne, kryje się walka o nasze dusze. Pod tym kątem trzeba patrzeć na to, co serwuje nam telewizja lub prasa” – odpowiedział A. Robaczewski.

Słowa A. Robaczewskiego znajdują odniesienie do wytworu kultury masowej, jakim jest „Kod Leonarda da Vinci”. Zarówno książka jak i film serwują nam pięknie opracowane kłamstwo historyczne. Czytając czy oglądając tę historię większość z nas skupia się na sensacyjnych wątkach, mówiących np. o tym, że Maria Magdalena była żoną Chrystusa. To wątpliwe dzieło literackie wprowadza zamęt w głowach czytających, podając w wątpliwość wiarygodność Kościoła:

– „Zachłystujemy się sensacją zapominając o tym, czego naucza nas Kościół. Za słabo ugruntowani w swojej wierze ludzie zbyt łatwo dają się omamić atrakcyjnymi kłamstwami serwowanymi w „Kodzie Leonarda”. To właśnie te osoby, jeszcze przed obejrzeniem filmu czy przed przeczytaniem książki powinny sięgnąć do Starego i Nowego Testamentu, aby nabrać krytycznego spojrzenia na te „fakty”. Powinni, zamiast modnej teraz lektury, jaką jest „Kod...” przeczytać „Pamięć i Tożsamość” – książkę, którą pozostawił nam Jan Paweł II, a w której poruszał tematy współczesnej kultury i postmodernizmu” – mówił Starosta Biłgorajski Stanisław Schodziński. Książka, o której mówił Stanisław Schodziński, jest w zasadzie pozycją, której nie ma potrzeby reklamować, jakości której nie mierzy się ilością sprzedanych egzemplarzy. W przeciwieństwie do dwóch wyżej wymienionych pozycji, które to właśnie dzięki reklamie i szeroko rozpowszechnionemu marketingowi zyskały taką popularność na świecie. Ci, którzy sięgają do tych książek, a w szczególności ci, na których mają one tak destrukcyjny wpływ, czyli młodzi ludzie, powinni zadać sobie pytanie: Czy dobra literatura potrzebuje reklamy, aby być zauważoną? Jeżeli nie, to sięgajmy do lektur może niezbyt modnych, czy rozreklamowanych, ale takich, które niosą ze sobą właściwy przekaz, kształtują naszą moralność i uczą nas rozróżniać dobro od zła.

„Świat wierszy najpierwszych”

Kolejny raz młodzież startująca w Wojewódzkim Konkursie Poetyckim „Świat wierszy najpierwszych” udowodniła, że interesuje się nie tylko telewizją, komputerem czy Internetem, ale także poezją. I nie chodzi tu o jej czytanie, lecz o tworzenie, co jest z pewnością zadaniem trudniejszym i wymagającym posiadania tego szczególnego daru specyficznego patrzenia na świat. Okazuje się, że młodych poetów, którzy chcą podzielić się ze światem swoją twórczością, w naszym województwie nie brakuje. Do tegorocznego konkursu stanęło bowiem aż 300 uczestników z 68 szkół, którzy nadesłali aż 782 wiersze. Piąta edycja konkursu, którą patronatem honorowym

objął Lubelski Kurator Oświaty oraz Burmistrz Miasta Biłgoraj, rozpatrywana była w trzech kategoriach tematycznych: „Jest to piękny świat...”, „Idę młody genialny...”, „Miłość...Wiara...Nadzieja...” oraz w trzech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe, gimnazja oraz szkoły ponadgimnazjalne. Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się 2 czerwca 2006 roku w Szkole Podstawowej nr 5 w Biłgoraju. Organizatorzy konkursu, którymi są od samego początku nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 5 oraz Gimnazjum nr 2 w Biłgoraju stanęli na wysokości zadania zapewniając stosowną oprawę artystyczną imprezy. Zaproszeni goście, wśród których znaleźli się m. in.: wizytator Delegatury w Zamościu Kuratorium oświaty w Lublinie Pani Elżbieta Koman, Starosta

Stanisław Schodziński, Janusz Rosłań Burmistrz Miasta Biłgoraj, poeci: młodzież szkolna oraz rodzice, mieli okazję posłuchać zwycięskich młodych poetów, którzy recytowali swoje wiersze.

Młodzi poeci w swojej twórczości dorównują dojrzałym poetom, a nawet można stwierdzić, że w ich poezji jest więcej świeżości i wyczuwalnej radości z pisanania. Aby ocalić od zapomnienia wszystkie nagrodzone i wyróżnione wiersze oraz część tych, które są równie interesujące i warte zapamiętania organizatorzy wydali tomik poezji. Czytając wiersze tam zebrane czuje się powiew młodości płynący z każdej strofy, oczyma

młodego człowieka spogląda się na otaczający świat, ludzi i przyrodę. Odkrywa się inną jakość życia.

Nagrodzeni:

I nagroda w kategorii szkół podstawowych – Greta Ostasz, Szkoła Podstawowa nr 5 w Biłgoraju.

II nagroda w kategorii gimnazjów – Mateusz Cich, Gimnazjum w Soli.

II nagroda w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – Wojciech Wróbel, LO im. ONZ Biłgoraj.



Wojewódzki Konkurs Poetycki



Wiersze młodych poetów okazały się bardzo dojrzałe